

ZZPRC Elektrowni Bełchatów

Będzie trudno o ulgowe traktowanie
materiały obce

Przywódcy UE na szczycie w Brukseli uzgodnili, że podtrzymują zobowiązanie związane z realizacją celów 3 x 20. Polska domaga się ulgowego traktowania naszych elektrowni, ale uzyskanie ulg nie będzie łatwe - pisze Rzeczpospolita.

Szczegóły pakietu legislacyjnego, który ma do tego doprowadzić, zostaną uzgodnione do końca tego roku. Polska walczy o ulgowe potraktowanie w tym planie naszych elektrowni, argumentując, że konieczność kupowania przez elektrownie 100 proc. pozwoleń na emisję CO₂ od 2013 roku może doprowadzić do skokowego wzrostu cen prądu o 50 – 70 proc.

Rzeczpospolita cytuje wypowiedź Premier Donalda Tuska, który stwierdził w Brukseli, że każde państwo musi być trochę specyficznie traktowane, jeśli chodzi o dojście do planowanych celów. Jednocześnie nasz Premier zadeklarował, że chcemy ograniczyć emisję CO₂ i produkcję energochłonną, ale nie płacąc za to zbyt dużej ceny.

Według Rzeczpospolitej nasza delegacja była zadowolona z wyniku negocjacji, bo we wnioskach końcowych ze szczytu napisano, że wobec krajów UE stosowana będzie zasada solidarności. Mają też być wzięte pod uwagę dotychczasowe osiągnięcia w walce z ociepleniem klimatu. A Polska od 1990 r. znacząco zmniejszyła emisję CO₂. Nie wiadomo, czy będą okresy przejściowe dla polskich elektrowni.

Jednak dziennik zwraca również uwagę, że Przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Barroso jest zdania, że ogólne cele nie mogą ulec zmianie. – Jeśli więc jeden kraj przekonuje, że musi mieć mniej ambitne cele, to musi wskazać kraj, który dokona więcej – powiedział Rzeczpospolitej.

Przy takim podejściu, zdaniem dziennika będzie trudno o ulgowe traktowanie dla Polski, ponieważ wiele państw Unii narzeka na rozdział ekologicznych celów. Innym nowym państwom UE, podobnie jak Polsce, nie podoba się objęcie wszystkich elektrowni już od 2013 r. systemem płatnych pozwoleń. Z kolei Niemcy czy Irlandia narzekają na brak ulg dla niektórych branż energochłonnych. Państwa rozwinięte boją się, że konieczność kupowania pozwoleń przez huty czy cementownie znacznie podniesie ich koszty. Dlatego już dziś chcą wyłączenia niektórych branż z systemu płatnych pozwoleń.

Źródło: Rzeczpospolita